

## Podsumowanie ewaluacji Konkursu Ojczyzny Polszczyzny

### Edycja 2015, szkoły podstawowe

Konkurs odbył się w trzech etapach – szkolnym, okręgowym, finałowym – wzięli w nim udział uczniowie szkół podstawowych z różnych stron kraju oraz z Ukrainy (Lwów). Opinie zebrano po finale we Wrocławiu w grudniu 2015 roku, w pomieszczeniach polonistyki Uniwersytetu Wrocławskiego. Ewaluacji dokonano za pomocą dwóch ankiet pisemnych, osobnych dla nauczycieli i uczniów. W konstrukcji ankiet skorzystano z „Miniporadnika ewaluacji dla realizatorów projektów Edukacji kulturalnej” opracowanego ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego; zamieszczony tam wzór ankiety został dostosowany do potrzeb naszego Konkursu językowego, sytuującego się w obszarze k u l t u r y j ę z y k a. W obu ankietach wypowiedziało się 27 nauczycieli ( opiekunów, organizatorów) i 19 uczniów.

Pośród nauczycieli opiekujących się uczniami prawie wszyscy okazali się polonistami, a właściwie polonistkami (24 kobiety i 3 mężczyzn), pojedynczo trafili się nauczyciele innych przedmiotów ( historia, etyka). Czworo nauczycieli pełni funkcje doradców metodycznych lub dyrektorskie. Staż pracy nauczycieli jest zróżnicowany, od debutantów w zawodzie po weteranów, choć dominują ci z długim stażem ( od 20 do 30 lat pracy). Szkoły, w których uczą, znajdują się w różnej wielkości miejscowościach – najmniej we wsiach, najwięcej w dużych miastach powyżej 100 tys. mieszkańców. Aż 19 spośród nauczycieli uczestniczyło w finale po raz pierwszy, ale byli też tacy, co przyjechali do Wrocławia ze swoimi uczniami już piąty raz.

Ankietowani uczniowie wszyscy mieli po 12 lat i kończyli szkołę podstawową, zdecydowanie przeważały dziewczynki, chłopców było tylko 2. Ich rodzice uprawiają różne zawody od pielęgniarek po prawniczki (matki) i od marynarzy i mechaników samochodowych po pracowników handlu i dyrektorów (ojcowie), z przewagą zawodów inteligenckich., w tym – nauczycieli. Siedmiu uczniów uczestniczyło w naszym Konkursie po raz pierwszy i siedmiu z nich brało udział także w innych konkursach lub olimpiadach: języka angielskiego bądź niemieckiego, matematycznym, recytatorskim, ortograficznym; w „Omnibusie”, „Mikołajkach”, „Zdolnym Ślązaczku”. Zdarzyła się nawet ambitna dziewczynka rywalizująca z kolegami aż w sześciu konkursach. Na tym poziomie szkolnym widać, że jeszcze nie obowiązuje żadna specjalizacja przedmiotowa, uczniowie są wszechstronni.

Wypowiedzi z obu ankiet – nauczycielskiej i uczniowskiej – będą dalej opisywane łącznie, z koniecznymi rozdzielkami w odpowiednich fragmentach. Korelacji między opiniami i ocenami zebranymi za pomocą pytań ankietowych a danymi zebranymi w tzw. „Metryczce” ankiet w zasadzie nie widać ( może z powodu małych liczb ankietowanych, szczególnie uczniów?).

Wyniki ewaluacji omówię w kolejności zgodnej z punktami ankiet.

1. – Nauczyciele dowiadywali się o naszym Konkursie najczęściej z mediów ( strony WWW.). Drugim ważnym źródłem informacji były ośrodki metodyczne i doradcy metodyczni albo tzw. koordynatorzy. Ok. jednej czwartej szkół ma już swoją tradycję systematycznego uczestnictwa; same dopilnowują napływu informacji z Wrocławia a szczególnie terminów. Dla wszystkich uczniów zaś źródłem informacji i osobami dopingującymi do udziału w Konkursie byli nauczyciele języka polskiego.

2.- 3.- 4. – W tych trzech punktach z podpunktami wszyscy ankietowani oceniali cały Konkurs w zaproponowanej, identycznej skali stopni od 1 (zdecydowanie negatywnie) do 5 (zdecydowanie pozytywnie). Konkretnie w tych punktach i podpunktach były oceniane: przyszła przydatność zdobytych umiejętności i wiedzy, nawiązane kontakty z ciekawymi ludźmi, atmosfera finału i odpowiedniość miejsca, rekomendacja wystawiana całemu Konkursowi. Prawie wszystkim tym elementom oceniający przyznawali maksymalne piątki, kilkoro wystawiło czwórki, a tylko dwie osoby (jeden uczeń i jeden nauczyciel) – jedynki. Chodziło im mianowicie o słabo nawiązywane kontakty i żadne znajomości ( mizantropi?).

5. - 6. - 7. – Sformułowania pytań w tych punktach ankiet nauczycielskich i uczniowskich nieco się różniły. Z odpowiedzi widać, że i jedni, i drudzy w zasadzie nie chcą żadnych zmian ani w treści, ani w organizacji żadnego z etapów Konkursu. Choć najwyżej cenią finał za ( w kolejności od największej liczby wskazań): warsztaty i wykłady towarzyszące, koncert w NFM, zajęcia Krzysztofa Grębskiego (fenomen powtórzony z poprzednich edycji), panującą atmosferę i profesjonalizm organizacyjny, patronat i wykłady prof. Miodka, pobyt w Hotelu Jana Pawła II i zwiedzanie Wrocławia. Z trzech części finału jako najtrudniejszą wskazywano wypowiedź ustną, przede wszystkim z powodu stresu i braku obycia w publicznych wystąpieniach, ale także z jednego powodu merytorycznego – słabej znajomości przysłów. Tym bardziej że w części pisemnej też były nieznanne i kłopotliwe przysłowia. Poważną trudność stanowiło wypracowanie, natomiast w teście – wykrywanie i poprawianie ukrytych w tekście błędów. Zdarzyły się dwie propozycje zmian w organizacji finału: żeby oddalić bufet od sali przygotowań (zakłóca pożądaną ciszę) i żeby dać jeszcze więcej czasu na przygotowanie wypowiedzi ustnej. Do etapów wcześniejszych pojawiły się też dwa życzenia: do szkolnego – ogólnie usprawnić organizację; do okręgowego – dawać więcej dyplomów i nagradzać udziałem w finale nie jednego ale chociaż dwóch reprezentantów okręgu.

8.- 9. – Na te pytanie kierowane tylko do nauczycieli ( co i jak wpłynie z finału Konkursu na zmianę i ewentualne ulepszenie pracy zawodowej) więcej było ogólnych zapewnień niż konkretów (pewnie potrzebny byłby tu dłuższy dystans czasowy do namysłu). Spośród tychże rzadkich konkretów warto zauważyć następujące deklaracje: że wykorzystają nauczyciele to, co zobaczyli na zajęciach towarzyszących, w swoich szkolnych kółkach zainteresowań żywego słowa i teatralnych ( np. emisja głosu, użycie gestu i ruchu, mówienie żywe do odbiorcy „twarzą w twarz”); że spożytkują „Kryteria oceny wypowiedzi ustnej” jako wskazówki w procesie dydaktycznym, uczącym jak żywo opowiadać ( no i odrywać

się od różnego rodzaju ekranów i ekraników); że poświęcą więcej uwagi i czasu frazeologii; że uruchomią wychowawczo i dydaktycznie muzykę (tak!) na lekcjach języka polskiego.

10. W tym punkcie ankieta była skierowana do nauczycieli z prośbą o sformułowanie jednego zadania – takiego, jakie mogłoby się pojawić w następnej edycji naszego Konkursu. Zadanie było zaskakujące, zadane w mało sprzyjających warunkach zakończenia finału Konkursu, toteż pojawiło się tylko kilka propozycji. Ze zrozumiałych powodów, jeśli miałyby one zostać przez nas w przyszłości wykorzystane, nie należy ich tutaj przytaczać. Sygnalizuję jedynie, że dotyczyły te zadania: frazeologii, słowotwórstwa, zdań wielokrotnie złożonych, fonetyki, środków poetyckich, łączenia muzyki i plastyki z wypowiedzią językową.

11. Na ostatnią prośbę, żeby nauczyciele i uczniowie skierowali do organizatorów Konkursu swoje końcowe p r z e s ł a n i e, odpowiedziało mniej więcej połowa z nich. Przesłania te wyrażały: ogólną akceptację, życzenia następnych tak udanych edycji, gratulacje za pomysł i wykonanie, nadzieję, że Konkurs powróci (po rocznym zachwianiu i perturbacjach z finansowaniem) też na pozostałe, wyższe poziomy szkolne – do gimnazjum i liceum.

Z obu ankiet oraz ustnych wypowiedzi kulturalnych wynika, że Konkurs Ojczyzny Polszczyzny dla uczniów, szczególnie tych najambitniejszych, jest kulturalną rozrywką, ale przede wszystkim – daje pole do wyładowania swojej duchowo-umysłowej energii w rywalizacji, w mierzeniu się z podobnie ambitnymi kolegami z całej Polski; dla nauczycieli zaś jest powtarzalnym co roku bodźcem do pracy z uczniem wszechstronnie uzdolnionym, jeszcze nie separującym się przedmiotowo. No i wręcz zadziwili mnie ci nauczyciele, co uczestnicząc w naszym Konkursie „od zawsze”, dopiero w tegorocznej edycji doczekali się swego pierwszego uczestnika finału. Gratuluję wytrwałości!

### Charakterystyczne cytaty z ankiet

„Niczego na żadnym etapie nie trzeba zmieniać, wszystko jest przemyślane.”;  
„Zadbać o stałe terminy na wszystkich etapach.”; „Prosimy o dłuższy czas między etapami, szczególnie między szkolnym a okręgowym.”; „W rejonach konkurs daje możliwość porównania wyników pracy szkół sąsiedzkich.”

„Na etapie szkolnym niektóre zadania były za trudne (frazologia), przekraczały możliwości uczniów.”; „W części ustnej finału znowu przysłowia i to źle dobrane, bo niektóre były za trudne w porównaniu z innymi.” (wypowiedź ucznia); „W części pisemnej najtrudniejsze było wykrywanie i poprawianie błędów.” (wypowiedź ucznia); „Najtrudniejsze było zapanowanie nad stresem w opowiadaniu.” (wypowiedź ucznia); „W finale rozluźnić intensywność zajęć, wyraźniej oddzielić zawody od rozrywki.”; „Hałas przerwy utrudniał przygotowanie się do wypowiedzi ustnej.”; „Dać więcej czasu na przygotowanie wypowiedzi ustnej.”

„Muzyka stanie się stałym elementem naszych lekcji polskiego.”; „Będę stwarzać uczniom więcej okazji do publicznego mówienia i przełamywania stresu.”;

„Wprowadzę w swojej szkole wewnętrzny konkurs opowiadacza.”; „Z warsztatów wykorzystam pomysły i techniki pracy z dramą w kółku teatralnym.”; „Najciekawsze były warsztaty pana K. Grębskiego”; „Dla mnie najciekawsze były wykłady profesorów Dyżewskiego i Miodka.”

„Dziękuję za możliwość spotkania z wybitnymi ludźmi.”; „Wielka wartość dodana – koncert w NFM!”; „Konkurs jest bodźcem do pracy dla ambitnych nauczycieli.”

„Dziękuję za cudowny konkurs na wysokim poziomie, serdeczną atmosferę, opiekę nad uczestnikami, doskonałą organizację. Gratuluję.”; „Konkurs udowadnia nauczycielom i uczniom, że warto się starać.”; „Mam nadzieję, że konkurs będzie kontynuowany, życzę, by następne edycje odbywały się bez utrudnień.”; „Dziękuję za aktywnie, kształcząco i kulturalnie spędzony czas we Wrocławiu”; „Organizatorzy, bądźcie tak samo dla nas życzliwi w przyszłości.”; „Niech konkurs trwa!”; „Tak trzymać!”; „Dobrze, że jesteście!”

### W n i o s k i

1. Nieco rozluźnić napięty program finału, utrzymując wysoki poziom zajęć towarzyszących. (postulat powtarzany z poprzednich edycji)
2. Wciąż hołubić żywe opowiadanie „twarzą w twarz”, bez nadmiernej teatralizacji i prób recytowania z pamięci przygotowanego wcześniej na piśmie tekstu. (też postulat powtarzany z poprzednich edycji)
3. Wyraźniej różnicować na skali trudności zadania dla poszczególnych etapów, od najłatwiejszych zaczynając na etapie szkolnym.
4. Unikać w treściach danej edycji całego Konkursu nadmiernego eksponowania jednego działu zagadnień językowych, np. frazeologii.
5. Rozważyć wydłużenie czasu na przygotowanie wypowiedzi ustnej, np. do pełnej godziny zegarowej.
6. Ścisłej zharmonizować pracę autorów zadań, tych od części pisemnych z tymi od części ustnej.
7. Rozważyć możliwość i sposoby honorowania ( np. dyplomami) całych szkół za systematyczne i wieloletnie uczestnictwo w Konkursie.

Tadeusz Patrzalek